

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **A. Ż.** skazanego z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron
w dniu 4 lipca 2019 r.,
wniosku obrońcy o wznowienie postępowania karnego zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 kwietnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt XVI K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić wniosek o wznowienie postępowania karnego;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Obrońca z wyboru A. Ż. złożył wniosek o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 3 października 2018 r. utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z 25 kwietnia 2018 r., którym przypisano skazanemu popełnienie dwóch przestępstw określonych w art. 62 ust. 1 i 2 oraz art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzono mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Jako

podstawę wniosku jego autor powołał art. 540 § 1 pkt 2 lit. a) k.p.k., stwierdzając, że po wydaniu prawomocnego orzeczenia ujawniły się nowe dowody, to jest pisemne oświadczenia J. U. i M. K., w których poinformowali, iż w czasie pobytu w zakładzie karnym słyszeli wypowiedzi współskazanego M. K. o bezpodstawnym pomówieniu A. Ż.

Prokurator Prokuratury Krajowej ocenił wniosek o wznowienie procesu jako niezasadny i zażądał jego oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy o wznowienie postępowania karnego okazał się bezzasadny.

Sugestię wnioskodawcy, jakoby o uznaniu A. Ż. za winnego zadecydował w niemalym stopniu fakt jego uprzedniej karalności, należało uznać za gołosłowną.

Wbrew stanowisku obrońcy, o winie A. Ż. zadecydowały nie tylko wyjaśnienia M. K., których ocena nie podlegała weryfikacji w ramach postępowania wznowieniowego, ale również inne wyjątkowo szeroko i wnikliwie rozważone dowody, potwierdzające w całej rozciągłości wersję oskarżyciela publicznego. W sposób zwięzły – bo Sądy obu instancji zagadnienia te wyczerpująco i wszechstronnie omówiły – wskazać należało na kilka okoliczności, w świetle których pomówienia M. K. jawiły się jako ewidentnie przekonujące. Po pierwsze – na kilku przedmiotach zabezpieczonych podczas przeszukania domu w P. przy ul. M. ujawniono materiał genetyczny pochodzący od A. Ż. Po drugie – 10 sierpnia 2016 r. M. K. napisał do skazanego SMS o treści jednoznacznie wskazującej na kryminalną zмовę obydwu mężczyzn. Po trzecie – A. Ż. przekazał w sierpniu 2016 r. za pośrednictwem konta bankowego B. S. na rachunek bankowy ojca M. K. łącznie 25 000 zł. Po czwarte – skazany kontaktował się z siostrą A. Ż. - M. Ż. W.

Uwzględniając treść zaoferowanych przez autora wniosku tzw. dowodów swobodnych w postaci pisemnych oświadczeń J. U. i M. K. opatrzonych datami 12 i 17 marca 2019 r. – skądinąd rozbieżnych co do wysokości kwot, na które M. K. miał rzekomo oszukać skazanego – nie sposób było przyjąć, że wiarygodnie podważają one dokonane w toku procesu karnego ustalenia faktyczne. Zatem siłą rzeczy nie mogło być mowy o tym, że zachodzi wysokie, graniczące z pewnością prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadłoby orzeczenie

odmienne od poprzedniego, uwalniające A. Ż. od winy. Z tej racji postulat przesłuchania autorów owych dwóch pisemnych oświadczeń w charakterze świadków w trybie art. 546 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie; okoliczność, która miała być udowodniona, nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie wznowienia postępowania.

W tym stanie rzeczy – przypominając, że M. K. nie był skonfliktowany z A. Ż. i nie miał żadnego powodu fałszywie go obciążać oraz że teza o łagodnym potraktowaniu w procesie M. K. w zamian za składanie niekorzystnych dla współskazanego relacji była jaskrawo chybiona (za ciąg dwóch przestępstw określonych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzono mu w istocie surową karę 3 lat pozbawienia wolności) – Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko wniosek o wznowienie procesu oddalić (art 547 § 1 k.p.k.). O kosztach postępowania wznowieniowego orzeczono po myśli art. 639 zd. 2 k.p.k.